

Sygn. akt I KK 50/19

POSTANOWIENIE

Dnia 29 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 29 września 2020 r.,

w sprawie **E. D.**

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i in.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 24 kwietnia 2019 r., sygn. akt II AKa (...)

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w S.

z dnia 3 grudnia 2018 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł:

1. **oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
2. **zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w S. , wyrokiem z dnia 3 grudnia 2018 r., sygn. akt II K (...), uznał E. D. winnym tego, że:

1. w dniu 6 czerwca 2017 r. nie później niż do godziny 6.00 w miejscowości R. , gm. S. , woj. (...), działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia M. D. , kilkakrotnie zadał jej uderzenie siekierą w głowę powodując u niej obrażenia w postaci wieloodłamowego urazu czaszkowo-mózgowego, co

stanowi chorobę realnie zagrażającą życiu, lecz zamierzonego celu w postaci pozbawienia jej życia nie osiągnął z uwagi na udzielenie pokrzywdzonej pomocy medycznej, co zostało uznane za przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.;

2. w dniu 6 czerwca 2017 r. nie później niż do godziny 6.00 w miejscowości R. , gm. S., woj. (...) działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia K. D , kilkakrotnie zadał mu uderzenie siekierą w głowę powodując u niego obrażenia w postaci wieloodłamowego złamania kości skroniowej i ciemieniowej, stłuczenia krwotocznego tkanki mózgowej z następowym obrzękiem mózgu, co stanowi chorobę realnie zagrażającą życiu, lecz zamierzonego celu w postaci pozbawienia go życia nie osiągnął z uwagi na udzielenie pokrzywdzonemu pomocy medycznej, co zostało uznane za przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., popełnione w warunkach ciągu przestępstw z czynem opisanym w pkt. 1 i za co, przy uwzględnieniu art. 91 § 1 k.k. wymierzono mu karę 15 lat pozbawienia wolności;
3. w dniu 6 czerwca 2017 r. nie później niż do godziny 6.00 w miejscowości R. , gm. S. woj. (...), działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia R. D. , kilkakrotnie zadał mu uderzenie siekierą w głowę powodując u niego obrażenia w postaci licznych ran tłuczonych głowy w okolicy czołowej prawej przedusznej prawej i małżowiny ucha lewego z ogniskiem krwotocznym w lewym płacie skroniowym, co stanowi naruszenie czynności narządów ciała powyżej 7 dni, lecz zamierzonego skutku w postaci pozbawienia go życia nie osiągnął z uwagi na udzielenie pokrzywdzonemu pomocy medycznej, co zostało uznane za przestępstwo z art. art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za co wymierzono mu karę 13 lat pozbawienia wolności;
4. w dniu 6 czerwca 2017 r. nie później niż do godziny 6.00 w miejscowości R. , gm. S., woj. (...) poprzez ściskanie szyi i tułowia K. D. spowodował u niej zaczerwienienia i otarcia naskórka obu barków i okolicy szyi naruszające czynności narządu ciała na okres poniżej siedmiu dni, przy czym czynu tego

dopuścił się wobec osoby najbliższej dla niego i wspólnie z nim zamieszkującej, co zostało uznane za przestępstwo z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 157 § 4 k.k. i za co wymierzono mu karę roku pozbawienia wolności;

5. w dniu 6 czerwca 2017 r. nie później niż w godzinach około 9.00 w miejscowości R., gm. S., woj. (...), prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny w postaci samochodu m-ki V. o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości prowadzącym do stężenia 2.06 promila alkoholu etylowego we krwi, co zostało uznane za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k., za które wymierzono mu karę roku pozbawienia wolności.

Następnie Sąd połączył wymierzone kary pozbawienia wolności wymierzając karę łączną w wysokości 20 lat pozbawienia wolności.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego, zaskarżając wyrok w całości. Powołując się na przepis art. 438 pkt 2 k.p.k. zarzucił mu obrazę przepisów postępowania, a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. i art. 410 k.p.k., wynikającą z uznania oskarżonego winnym popełnienia zarzucanych mu czynów z naruszeniem zasady swobodnej oceny materiału dowodowego oraz zasad obiektywizmu i prawdy materialnej oraz z zaniechania przedstawienia w uzasadnieniu wyroku wszechstronnej analizy i oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a także naruszenie art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., art. 167 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. polegające na oddaleniu wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych z zakresu chorób wewnętrznych. Na tej podstawie skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, względnie o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu z pkt. I, II, III wyroku.

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2019 r., sygn. akt II Aka (...), utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Wyrok Sądu odwoławczego został zaskarżony w całości kasacją obrońcy oskarżonego, który podniósł zarzut rażącego naruszenia przepisów postępowania, a to:

1. art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez:

1. ogólne i lakoniczne odniesienie się do podniesionych w apelacji zarzutów dotyczących pominięcia przez Sąd pierwszej instancji dowodów uzyskanych na miejscu zdarzenia, w szczególności śladów zabezpieczonych na miejscu zdarzenia (w tym śladów krwi) oraz śladów zabezpieczonych na osobie i odzieży E. D. , a także na narzędziu zbrodni i weryfikacji tychże z uwzględnieniem zawartych w opinii biegłych z zakresu genetyki sądowej i badań daktyloskopijnych z Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego W. opinii nr E-bio-(..) sporządzonej 21 grudnia 2017 r. oraz powołanej wyżej opinii E-dak-(...) z dnia 22 lutego 2018 r., w tym także przeprowadzonych badań DNA oraz opinii biegłego S. S. , a następnie dokonanie weryfikacji i oceny tychże wniosków opinii w odniesieniu do pozostałych przeprowadzonych w sprawie dowodów niezgodnie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, co w konsekwencji doprowadziło Sąd odwoławczy do niezasadnego przyjęcia, iż dowody te nie podważały ustalonego przez Sąd pierwszej instancji łańcucha poszlak oraz wybiórcze przedstawienie argumentacji przez Sąd Odwoławczy w tym zakresie w uzasadnieniu rozstrzygnięcia,
 2. przyjęcie, w ślad za Sądem pierwszej instancji, za w pełni wiarygodne zeznań małoletniej pokrzywdzonej K. D. , w sytuacji, gdy jej depozycje dotyczące zdarzenia pozostają w sprzeczności z charakterem doznanych przez nią obrażeń w zakresie otarć naskórka oraz zasinień na szyi - z uwzględnieniem opinii biegłego S. S. oraz biegłej K. P., a także w związku z wynikami badań DNA materiału biologicznego zabezpieczonego spod paznokci skazanego - i nie pozwalają przyjąć, ażeby to E. D. był sprawcą obrażeń u małoletniej, co podważa ustalony przez Sąd pierwszej instancji łańcuch poszlak,
2. art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k., poprzez nieuwzględnienie konieczności przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych z zakresu chorób wewnętrznych (ze specjalnością w zakresie diabetologii oraz chorób płuc) w związku z niedostatecznym wyjaśnieniem wątpliwości dotyczącej stanu psychicznego skazanego przez biegłych z zakresu psychiatrii, a dotyczącym

wpływu chorób przewlekłych skazanego i w związku z tym niesłuszne przyjęcie, że opinia uzupełniająca biegłych z zakresu psychiatrii w zakresie dotyczącym wpływu uzależnienia od alkoholu w połączeniu z cukrzycą typu II i przewlekłą nieleczoną w ostatnim czasie astmą nie miały wpływu na świadomość rozpoznania przez niego czynu lub pokierowania swoim postępowaniem, co miało wpływ na treść rozstrzygnięcia i uniemożliwiło Sądowi pierwszej instancji oraz Sądowi odwoławczemu prawidłową weryfikację kwalifikacji prawnej czynu, którego popełnienie zarzucono skazanemu.

Mając na względzie powyższe skarżący wniósł o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Odpowiedź na kasację złożył prokurator, wnosząc o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasację należało uznać za oczywiście bezzasadną i jako taką oddalić. Zarzuty podniesione przez skarżącego, jakkolwiek odnosiły się do naruszenia przepisów proceduralnych, w istocie nakierowane były na podważenie ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd pierwszej instancji i poddanych kontroli instancyjnej. W kasacji powielono argumentację zawartą w apelacji, poprzedzając ją jedynie zarzutem wadliwego jej rozpatrzenia przez Sąd odwoławczy. Sąd Najwyższy nie podziela jednak argumentacji skarżącego.

W pierwszej kolejności skarżący zarzucił, że Sąd odwoławczy wadliwie rozpatrzył te zarzuty kasacji, które odnosiły się do oceny dowodów zabezpieczonych na miejscu zdarzenia, ze szczególnym uwzględnieniem odcisków palców oraz śladów krwi. Sąd Najwyższy nie podziela stanowiska skarżącego. Sąd odwoławczy trafnie wskazał, że wszystkie powyższe ślady mogły, ale nie musiały zostać ujawnione w toku postępowania (uzasadnienie, s. 7) – brak ich ujawnienia nie stanowi żadnego przeciwdowodu. Co więcej, w przypadku siekiery, będącej narzędziem wykorzystywanym w gospodarstwie, ani ujawnienie, ani brak ujawnienia odcisków palców oskarżonego nie mogło decydować o ustaleniu

sprawstwa oskarżonego. W tym zakresie kluczowe znaczenie miały inny dowody, w tym przede wszystkim zeznania świadków.

Za nietrafny uznać należało także drugi z podniesionych zarzutów, odnoszący się do rzekomo wadliwego zaakceptowania oceny Sądu pierwszej instancji, który uznał za wiarygodne zeznania K. D. . W pierwszej kolejności należy wskazać, że – wbrew twierdzeniom skarżącego – zeznania K. D. nie stanowiły jedyne dowodu, pozwalającego na przypisania oskarżonemu sprawstwa, na co trafnie zwrócił uwagę Sąd odwoławczy. Jej depozycje popierały jedynie taką wersję wydarzeń, jaką udało się ustalić z wykorzystaniem pozostałego materiału dowodowego. Co zaś tyczy się treści zeznań, to nie ulega wątpliwości, że mówiąc o sprawcy pokrzywdzona miała na myśli oskarżonego – choć, będąc niespełna pięcioletnim dzieckiem, nie wyślowiła tego wprost. Opinia biegłej psycholog w przekonujący sposób wyjaśnia przyczyny złożenia zeznań tak nieprecyzyjnej treści, wskazując, że składając depozycje świadek pozostawał w dysonansie: z jednej strony pamiętało, że sprawcą był oskarżony, z drugiej zaś wypierało tę okoliczność z pamięci, ze względu więź łączącą ją z oskarżonym (k. 762-764). Za taką interpretacją przemawia także to, że dniu zdarzenia K. D.. mówiła innym osobom (m.in. D. D. oraz K. S. , na co zwrócił także uwagę Sąd odwoławczy, s. 6 uzasadnienia), że to właśnie oskarżony dokonał ataku na domowników.

Wiarygodności zeznań świadka nie podważa także fakt, że powstałe u dziewczynki obrażenia nie są swoiste dla duszenia, ani że na rękach oskarżonego nie ujawniono materiału biologicznego pokrzywdzonej. Obie te okoliczności nie wykluczają w żaden sposób sprawstwa i nie mogą być uznane za dowód niewinności. Jak trafnie zauważa Sąd odwoławczy, w opinii biegłego wskazano jedynie, że nie można z pewnością stwierdzić, że obrażenia powstały w wyniku duszenia, a nie – jak zdaje się wywodzić skarżący – że nie mogły powstać w wyniku duszenia (uzasadnienie, s. 8). Sąd odwoławczy zasadnie zaakceptował ocenę dowodów, przeprowadzoną przez Sąd pierwszej instancji, uznając, że pozostaje ona w zgodzie ze standardem wyznaczonym art. 7 k.p.k.

Nieskuteczny okazał się także trzeci z podniesionych zarzutów, dotyczący braku przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu chorób wewnętrznych. Zdaniem skarżącego dolegliwości, na które cierpi oskarżony – cukrzyca oraz

choroby płuc – mogły wpłynąć na jego zdolność do kierowania swoim postępowaniem. W toku postępowania sądowego oskarżony był badany przez lekarzy specjalistów z zakresu psychiatrii. To właśnie lekarze tej specjalności posiadają wiedzę na temat zaburzeń psychicznych, w tym także tych mających swoje źródło w innych schorzeniach, między innymi takich, jak astma oraz cukrzyca. Jak wynika z treści opinii biegłych, opiniując w sprawie E. D. biegli dysponowali wiedzą o tych jego schorzeniach. Sąd odwoławczy trafnie zaaprobował decyzję Sądu odwoławczego, odmawiającą uwzględnienia wniosku dowodowego w tym zakresie. Sąd Najwyższy nie dopatruje się tutaj naruszenia przepisów procedury.

Mając na względzie powyższe, kasację należało uznać za oczywiście bezzasadną i jako taką oddalić.